

Narodowe Święto Niepodległości

11 listopada 1918 roku, to dzień w którym Polska wróciła na mapy świata i po 123 latach niewoli stała się na nowo suwerennym Państwem. Ta radosna rocznica, od zawsze była celebrowana w naszym kraju niezwykle uroczysto. W każdym mieście i w każdej wsi odbywały się marsze, parady i koncerty. Polacy łączyli się we wspólnym śpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego w zadumie nad historią oraz tożsamością narodową.

Ta tradycja jest wciąż w nas silna przez wielopokoleniowy przekaz naszych babć, dziadków i rodziców. Niestety w zgiełku obowiązków rodzinnych i zawodowych często wielu ludzi przechodzi przez te uroczystości bokiem, a do o obchodzenia ich brakuje im czasu lub chęci. Dlatego tym bardziej coroczne obchody w naszej gminie nabierają na znaczeniu, jako przykład wspólnoty i silnej pamięci o latach minionych.

Nie inaczej było w tym roku. Obchody Święta Niepodległości tradycyjnie rozpoczęły się od przemarszu licznych delegacji strażackich ze sztandarami, do kaplicy bł. Czesława w Sułowie.

Druhom strażakom towarzyszyli zarówno przedstawiciele władz samorządowych z wójtem Leonem Bulakiem, przewodniczącym Rady Gminy Ryszardem Pietrykowskim i Panią Skarbnik Aleksandrą Zając na czele. Stawili się również pracownicy urzędu gminy, delegacje szkół oraz mieszkańcy. Mszę świętą w intencji ojczyzny odprawił ks. proboszcz Marek Gudź.

Nieodłącznym elementem tradycji Dnia Niepodległości jest złożenie hołdu tym którzy poświęcili swoje życie Polsce, walcząc za wolność. Po powrocie na Plac Stulecia Niepodległości uczestnicy mieli okazję ujrzeć wywieszenie powiewającej na wietrze polskiej flagi. Po odsłuchaniu hymnu głos zabrał wójt gminy Leon Bulak który w swej treściwej przemowie zawarł jak było jest i będzie ważne dla nas to święto, zwłaszcza w obliczu niepewnych sytuacji na wschodzie.

Następnie poszczególne delegacje, kwiatami, wieńcami oraz zniczami wyrażającymi pamięć o odwadze dawnych bohaterów, udekorowały pomniki poległych w Deszkowicach Pierwszych, Kitowie i Żrebcach.

Część artystyczna zaczęła się od występów dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych w Tworyczowie i Michałowie, które w niezwykle sposób uświetniły celebrację tych obchodów, nie tylko słowem czytanim czy śpiewanym, lecz także symbolem i teatralną interpretacją przeszłości. To jednak nie koniec, bowiem prawdziwym powodem do dumy okazał się występ Krystiana Łapy, który zaprezentował nam autorski wiersz pt. „Niezapowiedziane Wizyty” z którym wcześniej zdobył pierwsze miejsce w powiecie zamojskim w konkursie historycznym „Wolna -Niepodległa”

Finałową atrakcją był występ Dziecięco Młodzieżowej Orkiestry Dętej pod batutą kapelmistrza Pana Roberta Słupskiego. Orkiestra zabrała nas nie tylko w podróż po pieśniach patriotycznych, ale również za sprawą humorystycznych anegdotów Pana Słupskiego wprowadziła nas w ciekawostki i meandry pracy orkiestry oraz historii wykonywanych przez zespół utworów.

Po nakarmieniu dusz i serc na każdego uczestnika obchodów czekało coś słodkiego, ponieważ 11 listopada to nie tylko czas obchodów, marszy i zadumy ale przede wszystkim radości i łączenia się we wspólnocie.